

Sygn. akt I C 722/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant st. sekr. sądowy Beata Bukiejko  
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 03 października 2017 r. w K.

sprawy z powództwa M. M. (1), M. M. (2)

przeciwko B. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego B. K. na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 6.062 (sześć tysięcy sześćdziesiąt dwa) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo M. M. (1) w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego B. K. na rzecz powódki M. M. (2) kwotę 500 (pięćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 października 2016 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo M. M. (2) w pozostałym zakresie

V. zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. M. (1) kwotę 2.417 (dwa tysiące czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. znosi wzajemnie koszty procesu pomiędzy powódką M. M. (2) a pozwanym;

VII. nakazuje pobrać od pozwanego B. K. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 514,80 (pięćset czternaście 80/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Łukasz Rybus

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 06 lipca 2016 r. powódka M. M. (1) wystąpiła przeciwko B. K. o zapłatę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia i 62 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. Pozwem z tego samego dnia powódka M. M. (2) wystąpiła przeciwko B. K. o zapłatę 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 lipca 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazały, że 04 lipca 2015 r. doszło do zdarzenia, w którym doznały obrażeń ciała. Pozwany nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa, skutkiem czego jego pies zaatakował powódki. Małoletnia M. M. (2) doznała stłuczenia głowy i urazu nogi, z kolei M. M. (1) doznała urazu stawu skokowego, urazu lewego kolana, stłuczenia miednicy, urazu głowy, otarć kolana i pośladków. Powódka M. M. (1) poniosła koszty leczenia w kwocie 62 zł tytułem zakupu stabilizatora stawu kolanowego.

Pozwany B. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany argumentował, że powódka M. M. (1), trzymając na rękach małe dziecko M. M. (2), potknęła się o stojącą przy chodniku paletę z materiałami budowlanymi i upadła. Wskazał, że jego pies nie przyczynił się do tego upadku w żadnym stopniu, gdyż przez cały czas znajdował się pod jego nadzorem, a on kontrolował zachowanie zwierzęcia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

04 lipca 2015 r. w K. na ul. (...) pozwany B. K. nie zachował zwykłych środków ostrożności przy trzymaniu psa.

( dowód: wyrok nakazowy Sądu Rejonowego w Kętrzynie z 21.08.2015 r. w sprawie o sygn. akt II W 495/15)

Jego pies, który znajdował się na smyczy ale bez kagańca, zaatakował M. M. (1), która szła chodnikiem niosąc małe dziecko córkę M. M. (2). Pies pozwanego był agresywny i wyrывая się pozwanemu gwałtownie ruszył w stronę powódek. M. M. (1) w obawie przed znajdującym się w niewielkiej odległości psem cofnęła się i potknęła o stojącą za jej plecami paletę z polbrukiem. Chroniąc znajdujące się na jej rękach dziecko M. M. (1) upadła na paletę z polbrukiem w wyniku czego doznała otarcie naskórka, stłuczenia lewego biodra, żeber po lewej stronie, kręgosłupa szyjnego, stawu skokowego oraz skręcenia lewego kolana skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%. Uszkodzone kolano powódki blokuje się, puchnie i powoduje ból. W związku z leczeniem powódka kupiła stabilizator stawu kolanowego za 62 zł.

(dowód: opinia biegłego chirurga ortopedy A. M. – k.101-103, k.119; zeznania Ł. M. - k. 74; zeznania M. M. (3) - k.74; zeznania M. M. (1) - k. 74; faktura k.20)

W wyniku zdarzenia z 04 lipca 2015 r. małe dziecko M. M. (2), która miała wówczas 7 miesięcy, doznała powierzchownych urazów obejmujących obtarcie i stłuczenie głowy oraz nogi. Przez kilka miesięcy po zdarzeniu małe dziecko powódka bała się psów.

(dowód: zeznania Ł. M. - k. 74; zeznania M. M. (3) - k.74; zeznania M. M. (1) - k. 74; skierowanie do szpitala – k.9)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo M. M. (1) zasługiwało na uwzględnienie w całości co do należności głównej, z kolei powództwo M. M. (2) było zasadne jedynie w części.

Sąd ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie na podstawie zeznań świadków Ł. M. i M. M. (3), a także zeznań M. M. (1), albowiem ich zeznania były spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w dokumentach z akt sprawy tutaj. Sądu o sygn. II W 495/15. Zeznania w/w osób były konsekwentne i przekonujące, jednoznacznie wskazując, iż powódki doznały urazów w wyniku tego, że pozwany B. K. nie zapanował nad agresją swojego psa, który bez kagańca gwałtownie rzucił się w stronę idącej chodnikiem z córką na rękach M. M. (1), która ze strachu odruchowo cofnęła się i potknęła o stojącą za nią paletę z polbrukiem. Twierdzenia pozwanego, jakoby M. M. (1) przewróciła się jedynie z tego powodu, iż skracała sobie drogę idąc trawnikiem i nie zauważyła przeszkody, bez jakiegokolwiek udziału jego psa, który się nie wyrwał, są natomiast niewiarygodne, albowiem pozostają w sprzeczności z zeznaniami w/w osób, a także wyjaśnieniami samego pozwanego złożonymi w sprawie o sygn. akt II W 495/15, gdzie przyznał, iż M. M. (1) przestraszyła się jego psa, zaczęła się cofać i wpadła na paletę z kostką polbrukiem (k.10 akt II W 495/15). Zeznania B. M. nie były przekonujące, świadek nie widział bowiem momentu upadku powódek.

Sąd podzielił wnioski płynące z opinii biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii A. M.. Opracowana przez niego opinia jest logiczna, jasna i przekonująca. Podstawą jej wydania był całokształt okoliczności sprawy, zgromadzona dokumentacja medyczna oraz przeprowadzone przez biegłego badanie. Biegły stwierdził jednoznacznie i stanowczo, że powódka M. M. (1) w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała stłuczenia lewego biodra, żeber po lewej stronie, kręgosłupa szyjnego, stawu skokowego oraz skręcenia lewego kolana skutkującego trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%.

Wprawdzie opinia biegłego była kwestionowana przez pełnomocnika pozwanego, biegły jednak do zarzutów tych się odniósł w opinii uzupełniającej w sposób merytoryczny i rzeczowy, uzasadniając w sposób przekonujący swoje stanowisko i konkluzje.

Odpowiedzialność pozwanego B. K. należało rozpatrywać w kontekście przepisu art. 431 § 1 kc, zgodnie z którym ten kto zwierzę chowa albo się nim posługuje, obowiązany jest do naprawienia wyrządzonej przez nie szkody niezależnie od tego, czy było pod jego nadzorem, czy też zabląkało się lub uciekło, chyba że ani on, ani osoba, za którą ponosi odpowiedzialność, nie ponoszą winy. Odpowiedzialność osoby chowającej zwierzę jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Wina wynika w tym przypadku z niedochowania należytej staranności w nadzorze nad zwierzęciem, przy czym przy konstruowaniu wzorca takiej staranności konieczne jest uwzględnienie w szczególności okoliczności związanych z samym zwierzęciem, miejscem zdarzenia i podmiotami sprawującymi nadzór (A. Olejniczak, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, 2010, s. 420).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, iż pozwany jest winny tego, że doszło do zdarzenia polegającego na tym, iż nie zapanował nad agresją swego psa, który znajdował się wprawdzie na smyczy, ale bez kagańca, i rzucił się gwałtownie w stronę idącej chodnikiem M. M. (1) powodując jej upadek. Pozwany sam przyznał, że widząc nadchodzącą powódkę z rodziną i psem wziął swego psa na smycz, albowiem ich psy się nie lubiły. Przyznał również, że jego pies wyrwał się w stronę psa powódki. Jak wynika z powyższego pozwany miał świadomość, że jego pies może zachować się agresywnie, nie założył mu jednak kagańca, nie trzymał go dostatecznie mocno i nie zapanował nad jego agresją. O agresywnym charakterze psa pozwany musiał wiedzieć również z tego względu, że nie było to pierwsze takie zdarzenie z udziałem jego zwierzęcia. Jak zgodnie podały bowiem M. M. (1) i M. M. (3), zostały one już wcześniej pogryzione przez psa pozwanego.

Na poszkodowanych ciążył obowiązek wykazania faktu chowania zwierzęcia lub posługiwania się nim przez pozwanego, zaistnienia zdarzenia szkodzącego, wystąpienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem zwierzęcia a szkodą. W ocenie Sądu powódki podolały temu ciężarowi.

Zgodnie z art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty, sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Stosownie do treści art. 445 § 1 kc zadośćuczynienie za krzywdę związaną z rozstrojem zdrowia ma być odpowiednie. Wprowadzenie przesłanki „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi swobodę oceny co do wysokości zasądzonej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia rozmiarów uszczerbku o niemajątkowym charakterze rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 3.06.2010 r., III CSK 279/10). Przyjmuje się, że określenie „sumy odpowiedniej” powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowawczej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Na rozmiar podlegającej zadośćuczynieniu krzywdy powódki M. M. (1) wpływ mają doznane przez nią obrażenia ciała, skutkujące trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 5%. Powódka wciąż odczuwa ból kolana, które puchnie

i blokuje się oraz wymaga dalszego leczenia. Uwzględniając wszystkie w/w okoliczności należało zatem uznać, że adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy jest zadośćuczynienie w żądanej wysokości 6.000 zł.

Wysokość żadanego przez powódkę odszkodowania w wysokości 62 zł znajduje natomiast potwierdzenie w przedłożonej fakturze.

Oceniając z kolei rozmiar krzywdy małoletniej M. M. (2) wskazać należy, iż doznane przez nią drobne urazy miały charakter jedynie powierzchowny, polegały na obtarciach i słuczeniach oraz nie spowodowały trwałych skutków dla zdrowia. Lęk powódki przed innymi psami również miał charakter przejściowy. Mając powyższe na względzie należało zatem uznać, iż adekwatne z tego tytułu zadośćuczynienie wynosi 500 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 2 kc, zasądzając je od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu. Strona powodowa nie wykazała bowiem, aby pozwany został wcześniej skutecznie wezwany do zapłaty dochodzonych pozewem należności.

O kosztach procesu między pozwanym a powódką M. M. (1) Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 kpc, z kolei między pozwanym a powódką M. M. (2) na podstawie art. 100 kpc. O nieuiszczonych kosztach sądowych od pozwanego Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.).